Cena **30** gr.

NUMER 8 15 KWIETNIA ROK XXIX.

# Sokół

ILUSTROWANY DWUTYGODNIK GIMN.-SPORTOWY



**Hołd Sokolstwa Słowiańskiego cieniom śp. Marszałka Focha.**



# Sokolstwo Słowiańskie przy trumnie śp. Marszałka Focha.

Potężny, królewski pochód żałobny przesuwał się przez ulice Paryża, odprowadzając zwłoki śp. Marszałka Ferdynanda Focha najpierw do wspaniałej prastarej katedry Notre Dame a następnie do mauzoleum w Pałacu Inwalidów na wieczny spoczynek obok trumny wielkiego cesarza Napoleona I. Przy trumnie, wiezionej na lawecie armatniej, najwyżsi dostojnicy Francji i przedstawiciele państw z nią sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych a w pochodzie nieprzejrzane szeregi wojska i najróżniejszych organizacyj, pragnących hołd oddać ostatni nieśmiertelnej sławy bohaterowi całego świata. I rzeczywiście też cały świat myślą i sercem był w Paryżu i uczestniczył w tej wielkiej uroczystości złożenia na wieczny spoczynek zwłok męża, który swym mieczem wykreślił nowe granice w Europie, który naprawił dziejowe krzywdy pogwałconych narodów, który przywrócił wolność ujarzmionym narodom i wyprowadził z niewoli odłamy narodów, wzdychające za połączeniem się z macierzą.

W tej wielkiej manifestacji żałobnej wzięło udział także Sokolstwo Słowiańskie, a w szczególności również i polskie z prezesem związkowym dhem Adamem Zamoyskim na czele, który cieszył się serdeczną przyjaźnią śp. Marszałka Focha i który teraz w tej żałobnej chwili w imieniu Sokolstwa polskiego i słowiańskiego złożył wieniec u jego trumny. Liczny poczet sztandarowy do pochodu stawiło Sokolstwo nasze z Dzielnicy VII we Francji, a przyłączyły się do niego delegacje Sokolstwa czeskiego, jugosłowiańskiego i rosyjskiego. Udział Sokolstwa w pochodzie pogrzebowym robił jak najlepsze wrażenie i rozpisują się o nim z szczerem uznaniem gazety francuskie, podkreślając przytem szczególnie obecność naszego prezesa związkowego dha Adama Zamoyskiego i wyrażając swe wzruszeniem głębokiem nacechowane zadowolenie, że Sokolstwo nasze tak wybitny wzięło udział w ostanim hołdzie dla oswobodziciela Polski.

W uprzejmej życzliwości swej dla naszego organu wręczył dh prezes Zamoyski, w powrotnej drodze z Paryża przejeżdżając przez Poznań, redaktorowi naszemu dwie fotografje, które reprodukujemy na tytułowej stronie, przedstawiające na dole delegacje Sokolstwa słowiańskiego, które uczestniczyły w uroczystościach pogrzebowych, a u góry zastęp Sokołów Polskich Dzielnicy VII we Francji z prezesem Dzieln. dh Szałkowskim i nacz. Dzieln. dh Woźniakiem; na obydwu fotografjach widzimy po lewej stronie dha prezesa Adama Zamoyskiego, w ubraniu cywilnem.

NUMER 8 15 KWIETNIA 1929 ROK XXIX

# Sokół

ORGAN DZIELNIC WIELKOPOLSKIEJ I POMORSKIEJ ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMN. „SOKÓŁ“ w POLSCE.

Abonament włącznie opłaty pocztowej miesięcznie 0,60 zł, dwumiesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 1,80 zł.
Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.
Przedruk artykułów bez podania źródła i autora wzbroniony.

**Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.**
Adres redakcji i administracji:
Wydawnictwo „Sokół“, Poznań, Wrocławska 18.
Telefon 1826 i 1827 Konto: P. K. O. Poznań 211 311

**Ogłoszenia:** 1/1 strona 150 złotych 1/2 strony 80 złotych, 1/4 strony 50 złotych, 1/8 strony 30 złotych, 1/16 strony 15 złotych. – **Rabaty:** Przy 1 razie 0 procent, 3 razach 10 procent, 6 razach 15 procent. 12 razach 20 procent i 24 razach 25 procent.

## *Z praktycznych rozważań przedzlotowych.*

Już niewiele ponad dwa miesiące dzieli nas od terminu wielkiego zlotu, który w Poznaniu zgromadzi tysiączne rzesze Sokolstwa polskiego z kraju i dalekiej, nawet zamorskiej obczyzny oraz liczne zastępy Sokolstwa z całej Słowiańszczyzny, które zjadą do nas w gościnę, aby uczestniczyć w tem wielkiem, manifestacyjnem święcie sokolem.

Okres czasu krótki, a pracy jeszcze dużo. Oczywiście odnosi się to nietyle do przygotowań gimnastycznych, gdyż spodziewać się należy, że poszczególne drużyny, które staną do publicznych pokazów zlotowych, są już chyba należycie wyszkolone przez swych naczelników, a obecnie chodzić już może tylko o ostateczne wygładzenie istniejących może jeszcze mniejszych niedomagań. W każdym razie trzeba na to wyzyskać pozostały nam jeszcze czas jak najintensywniej, aby uniknąć tak niemiłego usuwania z szeregów przez naczelnika Związkowego druhów, niedostatecznie przygotowanych.

Szczególnie gorączkowa praca toczy się obecnie pod względem administracyjnej organizacji Zlotu, którą to pracę z polecenia Przewodnictwa Związku i w ścisłym kontakcie z niem wykonuje Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej, jako Zlotowy Komitet Wykonawczy. Praca to niełatwa ze względu na jej różnorodność przy ogromnych rozmiarach Zlotu, obejmującego nietylko drużyny sokole w kraju, lecz także bardzo licznych, a tak miłych gości, którym trzeba przygotować serdeczne i godne przyjęcie, aby dobrze czuli się wśród nas i w miłej pamięci zachowali swój pobyt w Poznaniu.

Przygotowanie i przeprowadzenie Zlotu samego wymaga także wielkich wydatków pieniężnych. Mimo, że ćwiczenia zlotowe odbywać się będą na wspaniałym Stadjonie miejskim, wyposażonym we wszelkie nowoczesne urządzenia oraz trybuny na około 25 000 widzów, to wszakże pozatem przeprowadzić trzeba rozległe prace budowlane na boisku sokolem, które będzie miejscem zbiórki, jak szatnie itp. urządzenia, dalej prace przygotowawcze do sceny alegorycznej „Zaślubienie Wisły z Bałtykiem“ — a na wszystko to potrzeba dużo pieniędzy, i to już teraz. Tymczasem uchwalona przez Radę Związkową na pokrycie kosztów przygotowań zlotowych danina zlotowa po 2 zł od każdego członka, wpływa bardzo leniwie i skąpo, w sposób zupełnie nie odpowiadający wysokości niezbędnych wydatków. Zarządy Gniazd naszych najwidoczniej nie zdają sobie sprawy z wielkiej odpowiedzialności, jaka na wszystkich członkach Związku spoczywa pod względem udania się Zlotu, gdyż inaczej z pewnością byłyby sumienniej i gorliwiej zabrały się do tej sprawy, a napewno byłyby zdołały przekonać swych członków o konieczności złożenia tejże daniny. Wszakże i teraz jeszcze można zło naprawić w myśl przysłowia: lepiej późno, niż wcale. Usilnie apelujemy więc do wszystkich Zarządów Gniazd, które pod tym względem obowiązku swego jeszcze nie wypełniły, aby to niezwłocznie uczyniły, przekazując zebraną daninę zlotową, jak i kwoty osiągnięte z bloczków zlotowych na konto zlotowe P. K. O. Poznań Nr. 209 822.

Od chwili ustalenia terminu i miejsca Zlotu, a więc prawie od dwóch lat, nasze władze sokole nawoływały usilnie i bezustannie, aby w Gniazdach zawczasu tworzono fundusze zlotowe, do których członkowie składać powinni choćby drobne, tygodniowe lub miesięczne oszczędności swoje, aby w chwili Zlotu mieć odpowiednią gotówkę na koszta uczestnictwa. Niestety nawoływania te przebrzmiały bez echa, a w następstwie tego dzisiaj Gniazda są w kłopocie, jak pokryć koszta wyjazdu drużyny na Zlot, a nawet odzywają się tu i ówdzie głosy, utyskujące na to, że Zlotowy Komitet Wykonawczy rzekomo za

wysoko oblicza koszta uczestnictwa, że każe „sobie" płacić za kwatery itp. Otóż tym wszystkim, którzy przez swoje niedbalstwo zaspali sprawę przez dwa lata, należy odpowiedzieć, że Zlotowy Komitet Wykonawczy chętnie oddałby kwatery bezpłatnie, gdyby sam posiadał własne lub choćby otrzymał również je za darmo na czas Zlotu. Tymczasem na czas trwania Powszechnei Wystawy Krajowej wszystkie ubikacje, nadające się na kwatery także masowe, jak szkoły, koszary itp., zajęło miejskie biuro kwaterunkowe, które na odpowiednie urządzenie tychże kwater poczyniło wielkie wydatki, skutkiem czego zrozumiałem jest, że za używanie ich pobierać musi pewną opłatę, którą na Zlot nasz nawet obniżono na 1,50 zł od osoby za dobę. Na trzy dni zlotowe wynosi to więc razem 4,50 zł i to jest główna pozycja w ustalonej opłacie 6 zł. za legitymację zlotową, za którą prócz kwatery otrzymuje się żeton zlotowy, dla druhów i druhen niećwiczących jednorazowy wstęp wolny na wyznaczoną trybunę Stadjonu podczas publicznych pokazów zlotowych, a dla drużyn ćwiczących stały wolny wstęp na wyznaczoną trybunę w wolnym od ćwiczeń czasie — wreszcie 50% zniżkę na jednorazowy wstęp na Wystawę, który w ten sposób kosztować będzie tylko 2 zł.

Członkowie Zlotowego Komitetu Wykonawczego dobrze znają trudne położenie gospodarcze naszych drużyn sokolich, rekrutujących się przeważnie ze sfer niezamożnych i liczyli się z tem bardzo poważnie przy ustalaniu kosztów zlotowych, zabiegając jaknajusilniej o możliwe ich obniżenie, wszakże rzeczy niemożliwych dokonać nie zdoła. Zresztą kto zawczasu o tem wszystkiem pamiętał w dobrem zrozumieniu ważności sprawy zlotu, ten dziś niema tych trosk i kłopotów. Miły i piękny przykład tego widzieliśmy na jednym z ostatnich Zjazdów Rad Okręgowych Dzielnicy Wielkopolskiej, gdzie przedstawiciel pewnego Gniazda wiejskiego, składającego się przeważnie z robotników fabrycznych, oświadczył: „Na wysłanie naszej drużyny na Zlot potrzeba nam około 1000 zł; obecnie mamy już 500 zł, a resztę także zdobędziemy."

Na takie słowa, prawdziwie sokole, odpowiedzieć można tylko: Brawo! Więcej podobnie myślących i czyniących, a lepiej będzie. Skargi i żale, szczególnie spóźnione, nic nie pomogą. Trzeba rękawy zakasać i zabrać się do dzieła. Na to nigdy nie jest zapóźno; chociaż nie wszystko, to w każdym razie dużo można jeszcze odrobić. Potrzeba tylko zrozumienia sprawy, dobrej woli i ochoty sokolej. Kto zdążyć chce do celu, winien usuwać lub łamać przeszkody, a zwycięży.

# *Apel Sokolstwa Polskiego w Ameryce do młodzieży sokolej w Polsce.*

W „Sokole Polskim," organie Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce, znajdziemy poniżej podaną odezwę, zmierzającą do nawiązania ścisłego i serdecznego kontaktu między Sokolętami polskiemi w Ameryce a naszą młodzieżą sokolą w kraju za pomocą wzajemnej wymiany liścików. Myśl tę piękną i bardzo pożyteczną dla sprawy narodowej polecamy Zarządom Gniazd, a w szczególności kierownikom i kierowniczkom naszych oddziałów młodzieży do serdecznego rozważenia, tembardziej, że na Zlot nasz do Poznania przybędzie prawdopodobnie również pokaźny zastęp Sokoląt z Ameryki.

Odezwa „Sokoła Polskiego" brzmi, jak następuje:

Pragnęlibyśmy skorzystać z okazji, że wszystkie Bibljoteki i Czytelnie Sokole, oraz Zarządy prawie wszystkich Gniazd Sokolich w Polsce i w Europie otrzymują naszego „Sokoła", aby dotrzeć za ich pośrednictwem do pewnej przynajmniej ilości Sokoląt przy tych Gniazdach zorganizowanych z naszym „Kącikiem dla Dziatwy Sokolej i Młodzieży Harcerskiej."



Idzie nam o zawiązanie kontaktu z tymi Sokolętami, ażeby także z Polski z Francji i innych krajów Europy, gdzie Gniazda Sokole pracują, otrzymywać liściki do tego Kącika, a następnie o ułatwienie zawiązania bezpośredniej korespondencji pomiędzy Sokolętami obu Kontynentów.

Jesteśmy przekonani, że choćby tylko częściowo pomyślny rezultat tych zabiegów wydać może bardzo dobre owoce.

Najłatwiej doszlibyśmy do celu w ten sposób, gdyby instruktorzy Sokoląt w Polsce, naśladując w tem naszych, znaleźli w czasie ćwiczeń chwilę czasu na przeczytanie czegoś z tego „Kącika" i sami wybrali korespondentów.

Po wymianie pierwszych liścików, czytanie „Kącika" w czasie ćwiczeń okazałby się mogło nawet bardzo interesującem.

Gniazdom opiekującym się większą liczbą Sokoląt, któreby się zdecydowały na takie załatwienie sprawy wysyłalibyśmy w tym celu bardzo chętnie naszego „Sokoła."

Wszystkich Sokołów w Polsce i w Europie, którym wpadnie w oko ten komunikat, prosimy o pomoc w zainteresowaniu tą sprawą tych Gniazd, które się wychowywaniem dziatwy zajmują.

CZOŁEM!

**Redakcja Sokoła Polskiego.**

# Doroczny bieg okrężny Dziennika Kujawskiego.

o srebrny puhar i inne cenne nagrody odbędzie się wyjątkowo w roku bież. w niedzielę, dnia 12 maja r. b.

Udział w biegu mogą brać tylko członkowie Związkowych Towarzystw Sokolich w Polsce.

Zgłoszenia należy skierować do Sekretarjatu Dzielnicy Wielkopolskiej, Poznań, Zielone Ogródki 17.

REGULAMIN
biegu okrężnego „Dziennika Kujawskiego".

1. Bieg odbywa się corocznie w Inowrocławiu w Wniebowstąpienie Pańskie o godz. 12,30.
2. Udział w biegu mogą brać jedynie członkowie Związkowych Towarzystw Sokolich w Polsce.
3. Zgłoszenie zawodników powinno nastąpić do dnia 5 maja 1929 w Sekretarjacie Dzielnicy Wielkopolskiej, Poznań, Zielone Ogródki nr. 17.
4. Przy zgłoszeniu płaci zawodnik 50 gr. wpisowego.
5. Start przy Szkole Wydziałowej, narożnik Alei Sienkiewicza i Zbychora.
6. Wytyczne biegu: ul. Pakoska, Rąbińska za Solankami, Świętokrzyska do Starostwa — Kołaczek — Zbychora — do mety przy narożniku Alei Sienkiewicza.
7. Przestrzeń biegu wynosi przeszło 3.200 mtr.
8. Prawidła biegu jak w regulaminie P. Z. L. A.
9. Biegiem kieruje Naczelnictwo Dzielnicowe Wlkp. Z. S. P. przy współudziale Naczelnictwa Okręgu Inowrocławskiego.
10. Specjalnie wyznaczeni kontrolerzy towarzyszą biegnącemu i mają prawo stawiania wniosków do komisji o zdyskwalifikowanie danego zawodnika.
11. Każdy zawodnik musi być ubrany w koszulkę i krótkie spodenki.
12. Zawodnik przerywający jako pierwszy taśmę na mecie, zdobywa dla swego Gniazda puhar srebrny, ofiarowany przez Wydawnictwo „Dziennika Kujawskiego".
13. Puhar staje się własnością Gniazda, o ile takowe przez swego zawodnika (nie musi być jeden i ten sam) zdobędzie go trzy razy z rzędu. W razie zdobycia puharu trzy razy z rzędu przez jednego i tego samego zawodnika, przechodzi puhar ostatecznie na jego własność.
14. Oprócz tego wyznacza Wydawnictwo „Dziennika Kujawskiego" dla pierwszych dwóch zawodników cenne nagrody. Miejscowe obywatelstwo dalsze nagrody.

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej ofiaruje trzy żetony. Okręg Inowrocławski dwa żetony.

Tegoroczny bieg odbędzie się wyjątkowo w niedzielę, dnia 12 maja r. b. Spodziewamy się, że nasze Gniazda Sokole przez odpowiednio przygotowanych zawodników wezmą jaknajliczniejszy udział.

Naczelnictwo Dzielnicy.

# Z DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ.

## Zjazd Rady Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Tow. Gimn. „Sokół“

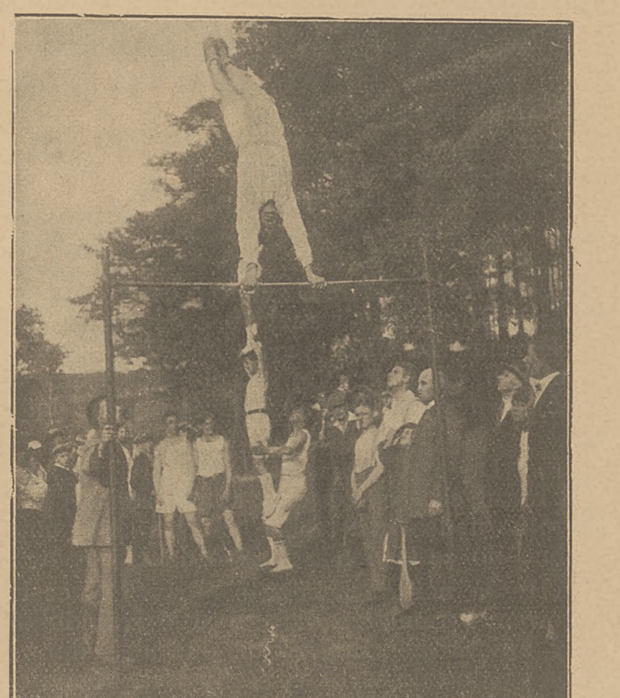
odbędzie się w niedzielę dnia 5 maja 1929 r. w Poznaniu z następującym porządkiem dziennym:

O godzinie 9: Msza św. w kościele farnym na intencję Zjazdu; zbiórka o godz. 8,45 na Nowym Rynku.

O godzinie 10: Otwarcie Zjazdu w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu na II piętrze.

1. Zagajenie
2. Sprawdzenie obecnych delegatów
3. Odczytanie protokółu ze Zjazdu w roku 1928
4. Sprawozdanie roczne Przewodnictwa: prezesa, sekretarza, skarbnika, naczelnika, przewodniczącej Dzieln. Wydziału Sokolic i Komisji rewizyjnej oraz dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie pokwitowania.
5. Wybory uzupełniające w miejsce 3 ustępujących według kolejności członków Przewodnictwa, druhów: Stoińskiego, Fellnera i Kempińskiego
6. Uchwalenie budżetu na rok 1929
7. Sprawa Zlotu Związkowego
8. Wnioski pisemne Gniazd i Okręgów, nadesłane do 1 maja rb.
9. Wolne głosy
10. Zamknięcie Zjazdu.

Uwaga: Radę Dzielnicy stanowią: przedstawiciele Towarzystw do Dzielnicy należących, prezesi i wiceprezesi Zarządów Okręgowych oraz członkowie zarządu i Przewodnictwa Dzielnicy. — Każde z Towarzystw, należących do Dzielnicy wysyła do Rady taką liczbę przedstawicieli, jaka wypada z podziału liczby członków Towarzystwa przez 100. Ułamki mniejsze niż ½ zostają odrzucone, równe zaś lub większe niż ½ przyjmuje się za jedność. Towarzystwa liczące mniej niż 50 członków,



**Druh Hęćka Jakób**
instruktor Gniazda Poznań-Łazarz ćwiczy na prężniku.

wysyłają po jednym przedstawicielu. Za podstawę do obliczeń służy liczba, wykazana w sprawozdaniu Towarzystwa za rok poprzedni (§ 7 regulaminu Dzielnicy).

Ze względu na bardzo ważne obrady Zjazdu wzywa się wszystkich uprawnionych członków Rady do jak najliczniejszego udziału.

CZOŁEM!

**Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej.**

(-) Wincenty Fellner, sekr. (-) Antoni Wolski, prezes.

**Komunikat Naczelnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej.**

I. Zwracam ponownie uwagę na komunikat w ostatnim numerze Sokoła dot. Biegu Dziennika Kujawskiego. Regulamin biegu ogłasza się w niniejszym numerze.

II. Mimo uchwały ostatniego Zjazdu Dzielnicowego Wydziału Technicznego nie odebrałem dotychczas cyfr dotyczących obesłania Zlotu Związkowego przez poszczególne Okręgi. Ponieważ w najkrótszym czasie dane te podać muszę Naczelnictwu Związku, proszę o odwrotne podanie ilości przybywających ćwiczących a) druhów b) druhen c) młodzieży męskiej d) młodzieży żeńskiej. Osobno proszę podać ilość druhów do ćwiczeń związkowych i osobno do ćwiczeń dzielnicowych.

III. Naczelniczka Związku zwołuje na dzień 28 b. m. godz .8 Zjazd Naczelniczek wzgl. kierowniczek na kurs informacyjny do Warszawy. Dotyczące Okręgi poinformowałem bliżej osobnem pismem. Poleca się, by Okręgi w powyższym zjeździe napewno uczestniczyły.

IV. W tym samym dniu odbędzie się we Warszawie kurs dla sędziów przewidzianych do zawodów gimnastycznych. Przeznaczonych sędziów poinformuję osobnem pismem, przyczem zwracam już dziś uwagę, że tylko ci druhowie dostaną koszta przejazdu zwrócone, którzy zobowiążą się podczas zawodów związkowych 27 i 28 czerwca r. b. stanąć do sędziowania.

V. W dniu 9 maja r. b. odbędzie się posiedzenie Związkowego Wydziału Technicznego wspólnie z Technicznem Gronem Zlotowem w Poznaniu o godzinie 9-tej na boisku Sokoła przy Drodze Dębińskiej. Wszyscy druhowie, którzy uczestniczyli na pierwszem zebraniu, powinni się bezwzględnie i punktualnie stawić.

VI. Przewodnictwo Dzielnicy ustaliło Zjazd Rady Dzielnicowej na dzień 5 maja b. r. Upraszam wszystkich Naczelników Okręgowych by w danym zjeździe uczestniczyli, gdyż przy tej sposobności będzie można omówić różne obecnie aktualne sprawy dotyczące zlotu.

VII. Do tego czasu Naczelnicy Okręg. nie nadesłali rocznych technicznych sprawozdań. Upraszam o odwrotne nadesłanie tychże, gdyż są mi koniecznie potrzebne do zestawienia sprawozdania rocznego.

VIII. W najkrótszym czasie przyślę Naczelnikom Okręgowym formularze dla zgłoszeń zawodników na zawody związkowe. Proszę już obecnie odpowiednie zespoły i jednostki wybrać, ażeby wypełnione formularze jaknajwcześniej wróciły.

IX. Termin zlotu już bardzo bliski, zechcą więc Naczelnicy Okręgowi jeszcze przez ostatnie tygodnie wszystkie siły wytężyć, celem godnego przygotowania druhów ćwiczących, tak do ćwiczeń wolnych Związkowych jak i Dzielnicowych, ażeby podczas prób generalnych w Poznaniu żadnego ćwiczącego nie musiano usunąć, czy to dla braku nieodpowiedniego przygotowania ćwiczeń, czy też dla nieprzepisowego ubioru.

CZOŁEM!

(—) Suligowski, naczelnik Dzieln.



**Lustracja techniczna Okręgu Grodziskiego** odbyła się w dniu 24 marca w Grodzisku przez zast. naczelnika dzielnicowego dha Antoniego Frydrycha. Do zarządzonej przez nacz. okr. dha Wojciechowskiego zbiórki stanęło początkowo 14 druhów dzięki niepunktualności reszty druhów, którzy przybyli z opóźnieniem; w końcu uczestniczyło 9 naczelników Gniazd i 20 zastępców, względnie przodowników z 10 Gniazd, na ogólną liczbę 19 do Okręgu należących. Z naczelnictwa Okręgu obecny naczelnik i jego zastępca, a pozatem prezes Okręgu dh. Pospieszny. Dh. Frydrych przeprowadził ćwiczenia wolne związkowe i dzielnicowe, które wykazały jeszcze bardzo dużo poważnych braków. Będą więc odnośni naczelnicy i przodownicy musieli jeszcze dużo popracować najpierw nad sobą a równocześnie i nad powierzonemi im drużynami, aby występ zlotowy wypadł należycie.

Po ukończonych ćwiczeniach odbyła się odprawa naczelników gn. przez naczelnika okręgowego.

**Zjazd Rady Okręgu Inowrocławskiego.** odbył się w dniu 7 kwietnia w Inowrocławiu przy udziale 25 delegatów z 12 Gniazd na 19 do Okręgu należących oraz prawie wszyscy członkowie Zarządu Okręgowego; kilku swe przybycie uniewinniło. Z Przewodnictwa Dzielnicy obecni byli dh. prezes Wolski i dh. skarbnik Kempiński z Poznania. Obrady zagaił wobec rezygnacji z prezesury dha Ign. Lewandowskiego wiceprezes Okręgu dh. Kazimierz Ziętowski, który na przewodniczącego zebrania poprosił dha prezesa Dzielnicy. Po załatwieniu wstępnych formalności oraz bieżących spraw administracyjnych przystąpiono do sprawozdań poszczególnych członków Zarządu. Sprawozdania te wykazały, że Zarząd nie szczędził pracy i trudu zato w poszczególnych Gniazdach było dużo zaniedbania obowiązków organizacyjnych. Jako sprawnie i owocnie pracujące wyróżniono Gniazda w Mątrach i Piechcinie. Po przeprowadzeniu obszernej i ożywionej lecz treściwej i rzeczowej dyskusji udzielono



**Przedstawienie amatorskie**
p. t. „Ponad śnieg bielszym się stanę“, urządzone dnia 13 stycznia b. r. przez Tow. Gimn. „Sokoł“ w Mosinie.

Zarządowi na wniosek Komisji rewizyjnej pokwitowania, a osobno jeszcze dh. prezes Dzielnicy podziękował mu za jego pracę, podkreślając szczególnie wielkie zasługi ustępującego prezesa Okręgu dha Lewwandowskiego. W miejsce jego wybrano następnie prezesem dha Dr. Gutowskiego a ustępujących w tym roku z kolejności druhów Rogalskiego, Radzińskiego i Mrówczyńskiego oraz dhnę Namysłowską z Piechcina wybrano ponownie; pozatem jako nowy członek Zarządu wszedł dh. Chylewski.

W dalszym ciągu wygłosił dh. prezes Wolski wyczerpujący referat o wielkiem znaczeniu tegorocznego Zlotu w Poznaniu i wynikającym stąd obowiązku należytego przygotowania się pod każdym względem do tej wielkiej rewji sił sokolich. W obszernej i ożywionej dyskusji omawiano różne szczegóły dotyczące Zlotu, przyczem wykazało się, że Gniazda, które zawczasu o sprawie tej poważnie pomyślały, dzisiaj nie przerażają się nawet kosztami pieniężnemi.

Po wyczerpaniu się porządku obrad, nowy prezes Okręgu dh. Dr. Gutowski zakończył zjazd wezwaniem do gorliwei pracy sokolej, a w szczególności do należytego przygotowania się do Zlotu.

**Ogólnopolski bieg na przełaj dla pań.** Regulamin ogólnopolskiego biegu na przełaj dla pań o nagrodę wędrowną „Domu Sportowego" w Poznaniu jest następujący:

1. Ogólnopolski bieg na przełaj dla pań o nagrodę wędrowną organizuje Tow. gimn. „Sokół" w Poznaniu w dniu 5 maja 1929 roku o godzinie 12 w południe.
2. Udział w biegu mogą wziąć wszystkie obywatelki państwa polskiego, zrzeszone w P. Z. L. A.
3. Start i meta na boisku Sokoła.
4. Długość trasy wynosi 1000 m.
5. Podczas biegu obowiązują przepisy P. Z. L. A.
6. Zawodniczka, przybywająca pierwsza do mety, zdobywa nagrodę wędrowną (wspaniały postument) na przeciąg jednego roku, następujące pięć zawodniczek otrzymuje nagrody pamiątkowe.
7. Nagroda wędrowna staje się własnością zawodniczki, o ile zdobyta zostanie trzy razy, niekoniecznie z rzędu.
8. Zgłoszenie zawodniczek przyjmuje do dnia 2 maja 1929 roku L. Stróżyk, Poznań, ul. Staszyca 17, przyczem wpisowe wynosi 50 gr, które należy załączyć do zgłoszenia.

Tow. gimn. „Sokół" w Poznaniu — Sekcja lekkoatletyczna:
(—) Jęczkowiak. (—) Stróżyk.

**Z Okręgu Leszczyńskiego.** Na zjeździe Rady Okręgowej w dniu 24 lutego został w miejsce ustępującego prezesa okr. dha. Mrowickiego wybrany prezesem dotychczasowy wiceprezes dh. Bronisław Kotlarski. Naczelnik okr. dh. St. Szurkowski został ponownie wybrany. Ponieważ na zjeździe wyłoniły się trudności w wyborze zastępcy prezesa, przeto uchwalono Zarząd Okręgu upoważnić do kooptacji tegoż. Wobec tego na zebraniu Zarządu Okręgu w dniu 6 marca kooptowano na zastępcę prezesa dha. Władysława Szurkowskiego oraz druhnę Annę Tomczykównę.

Skład Zarządu Okręgu Leszczyńskiego na rok 1929 przedstawia się jak następuje:

1. prezes: Bronisław Kotlarski, Leszno, Rynek 25.
2. zast. prezesa: Władysław Szurkowski, Leszno, Kościelna 2
3. naczelnik: Stanisław Szurkowski, Leszno, Kościelna 2.
4. zast. naczelnika: Tomasz Kozłowski, Leszno, Dworcowa 42
5. naczelniczka: Józefa Szulczykówna, Leszno, Nowy Rynek.
6. skarbnik: Czesław Muszyński, Leszno, Leszczyńskich.
7. sekretarz: Stanisław Szal, Leszno, Wolności 21.
8. — Anna Tomczykówna, Leszno, Aleje Krasińskiego.

Korespondencje uprasza się nadsyłać pod adresem prezesa.

**Zjazd Rady Okręgowej Okręgu Grodziskiego.** W dniu 10 marca r. b. odbył się w Grodzisku zjazd Rady Okręgowej Okręgu Grodziskiego. Jako delegat Przewodnictwa Dzielnicowego był obecny druh Jerzy Kismanowski. Na 18 Gniazd Okręgu Grodziskiego, było reprezentowanych 15 Gniazd, przyczem 3 Gniazda: Granowo, Modrze, Kozlowo nie usprawiedliwiły swej nieobecności. Ogólna liczba delegatów — 29 druhów z nast. Gniazd: Grodzisk, Opalenica, Wielichowo, Rakoniewice, Gradowice, Chrośnica, Dakowy Mokre, Strykowo, Szewce, Dębsko, Uścięcice, Ptaszkowo, Porażyn, Jaruszewice i Bielawo.



**Organizujące się Tow. Gimn. „Sokół" w Sielcu pow. Żnin** odegrało w dniu 10 lutego 1929 dwie sztuki ludowe p. t. „Werbel domowy" i „Prządka pod krzyżem" poczem nastąpiła zabawa taneczna. Urządzenie przedstawienia zainicjonowali Ludwik Głon i Marjan Tomaszewski.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa okręgowego druha Pospiesznego i powitaniu zebranych przez delegata Dzielnicy dh. Kismanowskiego, przystąpiono do dalszych obrad.

Dh. prezes Pospieszny zreferował pracę Okręgu w ciągu ubiegłej kadencji rocznej, zaznaczając, iż Okręg znajduje się w niezbyt świetnych warunkach materjalnych, pozatem Zarząd zdekompletowany w ciągu paru miesięcy, musiałby być uzupełniony przez nowe siły.

Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza, który wyjaśnił, iż w roku ubiegłym odbyły się dwa zjazdy Rady Okręgowej oraz jeden zjazd prezesów i naczelników Okręgu, pozatem w dniu 18 grudnia odbył się zlot kombinowany w Grodzisku; w roku ubiegłym załatwiono według dziennika podawczego 75 spraw.

Druh skarbnik zobrazował stan kasowości, wykazując nadwyżkę w sumie 20,50 zł, pozatem Gniazda są winne jeszcze 113,— zł składek do Okręgu oraz 270,83 zł do Dzielnicy.

Druh naczelnik w swem sprawozdaniu wykazał, iż naczelnictwo pracowało usilnie, dokonano lustracji prawie wszystkich Gniazd w Okręgu, pozatem trwają wszędzie usilne prace przygotowawcze związane ze zlotem wszechsłowiańskim w Poznaniu.

Po obszernej i wyczerpującej dyskusji zebranie udzieliło ustępującemu Zarządowi pokwitowania, tak samo postąpiła i komisja rewizyjna w stosunku do kasowości Okręgu.

Następnie dokonano wyborów do nowego Zarządu. Przez tajne głosowanie wybrano jednogłośnie na prezesa druha Pospiesznego, pozatem weszli do Zarządu druhowie: Nowakowski Kazimierz jako wiceprezes, Pasiciel jako sekretarz, Andersz jako skarbnik i Wojciecohwski jako naczelnik. Na dalszych członków Zarządu wybrano druhów: Szarego, Banaszaka, Leśniczaka, Maćkowiaka i Kolińskiego.

Do sądu honorowego zostali wybrani druhowie: Dr. Majchrzycki, Dr. Mikołajczak, Dr. Lasociński, Feliks Koliński, Żbikowski i Łukomski.

Następnie druh Kismanowski referował sprawę zlotu wszechsłowiańskiego w Poznaniu, wzywając zebranych druhów do usilnej pracy w tym tak ważnym momencie życia sokolego, poczem poruszył też sprawę nieregularnego płacenia składek przez Zarządy Gniazd, nakoniec wzywał druhów do prenumerowania „Sokoła".

W wolnych głosach po ożywionych dyskusjach uchwalono nie urządzać zlotu okręgowego jeszcze przed zlotem wszechsłowiańskim, a natomiast urządzić generalną próbę w Grodzisku w dniu 9 czerwca, przyczem druh naczelnik podał przypuszczalną liczbę druhów, którzy wezmą udział w ćwiczeniach zlotu w Poznaniu, mianowicie 120 druhów.

Zakomunikowano również obecnym, iż w roku bieżącym obchodzą dwa Gniazda swój 25-letni jubileusz, a mianowicie Wielichowo i Opalenica.

O godz. 14-ej druh prezes Pospieszny solwował zebranie wezwaniem do pracy w Gniazdach.

**Z Okręgu Jarocińskiego.** Zjazd Rady Okręgowej odbył się w dniu 10 marca 1929 r. w lokalach Hotelu Centralnego w Jarocinie. W zjeździe uczestniczyli oprócz Zarządu Okręgowego delegaci 20 Gniazd, pozatem przedstawiciele władzy państwowej, wojskowości i miejscowych stowarzyszeń. Dzielnicę Wielkopolską reprezentował druh W. Weselik.

Zjazd zagaił prezes Okręgu, druh Basiński, wspominając o 10-leciu Państwa Polskiego i roli Sokoła w odzyskaniu niepodległości.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że do Okręgu należy 700 członków zrzeszonych w 27 Gniazdach, świeżo założono Żeńskie Gniazdo Sokole w Jarocinie, którego przedstawicielka, druhna Hagierowa, przedstawiła zjazdowi zadania i cele Gniazd żeńskich. Sprawozdanie naczelnika okręgowego, druha Wrony, wykazało, że praca w Okręgu stale się polepsza i że Gniazda, o ile tylko warunki miejscowe na to pozwalają, pilnie się przygotowują do Zlotu Wszechsłowiańskiego. Zlot ten szczegółowo omówiono na zjeździe, jako najważniejszy punkt porządku dziennego.

Po uzupełnieniu Zarządu Okręgowego i udzieleniu pokwitowania, przybyli delegaci zdawali sprawozdania z czynności poszczególnych towarzystw w roku 1928.

Po kilkugodzinnych obradach zamknął przewodniczący zjazd.

**Z Okręgu Lwóweckiego.** Dnia 3 marca odbyło się w Lwówku roczne zebranie Rady Okręgowej Lwóweckiego Okręgu Sokoła. Oprócz Zarządu Okręgowego, obecni byli przedstawiciele 7 Gniazd Okręgu.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa okręgowego dh. Letkiewicza z Pniew i przyjęciu porządku obrad, wybrano na przewodniczącego dh. Bogusławskiego z Pniew.

Następnie dh. prezes Letkiewicz daje pogląd na całokształt pracy Zarządu od czasu jego wyboru, t. j. od lipca ub. roku, w którym to czasie cały dawniejszy Zarząd urzędy złożył. Poczem składają sprawozdania sekretarz dh. Luleczka z Pniew, skarbnik druh Beczkowski z Pniew, naczelnik dh. Jan Stoiński z Pniew i komisja rewizyjna, na wniosek której udziela zebranie Zarządowi absolutorjum.

Po rzeczowej dyskusji odstąpiono od wyboru uzupełniającego Zarządu, ponieważ obecny Zarząd formalnie dopiero w wrześniu ub. roku został wybrany.



Lekkoatletki Sokoła Kaliskiego na Zawodach P. W. w Kaliszu.



W dalszych punktach obrad szeroko omawiano przygotowania się Okręgu do Zlotu Wszechsłowiańskiego w Poznaniu, oraz doroczny zlot okręgowy, który uchwalono odbyć w Pniewach dnia 16-go czerwca r. b., a który dla Okręgu ma być próbą do Zlotu w Poznaniu. Szczególny nacisk kładzono na wytężenie pracy w kierunku ćwiczeń i na zdobycie większej ilości drużyny ćwiczącej.

Poruszono też sprawę tworzenia żeńskich Gniazd sokolich.

Na zakończeniu dziękuje druh Garstkowiak z Nowego Tomyśla Zarządowi za gorliwą pracę, przewodniczącemu zaś za umiejętne kierownictwo zebrania.

Obrady trwające 4 godziny, cechowała głęboka troska o rozwój naszego Okręgu „Sokoła“, który dawniej należał do największych, w ostatnich latach jednak, z powodu częstych zmian Zarządu na sile upadł.

**Z Gniazda Poznań-Śródmieście.** (Srebrne gody małżeńskie). Znany obywatel miasta Poznania, mistrz krawiecki dh. Antoni Gabryelewicz, obchodzi z małżonką swą Heleną z Behrendtów srebrne gody małżeńskie w piątek, dnia 12 bm. Jubilat znany jest ze swej pracy społecznej, szczególnie w „Sokole“ poznańskim, gdzie z rzadko spotykaną sumiennością i energją spełnia obowiązki, służąc przykładem młodszym. W tej atmosferze pracy i obowiązkowości wychowują Jubilaci swoje dzieci (córki pracują w harcerstwie i „Sokole“, jedyny syn, absolwent Państwowej Szkoły Budowy Maszyn, jest kapitanem „Wilków Morskich“). Szczere życzenia szerokiego koła przyjaciół towarzyszą Jubilatom w tym dniu uroczystym. Na intencję ich odbędzie się w piątek, 12 bm. o godz. 9 msza św. w kaplicy Matki Boskiej w kościele parafjalnym Bożego Ciała.

Czcigodny Jubilat druh Antoni Gabryelewicz szczególną pieczą otacza organ nasz „Sokół“, dbając o jego rozwój. To też na miejscu tem przyłączamy się do szeregów gratulantów i serdecznie życzymy „ad multos annos“, które niezawodnie wyjdą na dobro Sokolstwa. (hs).

**Z życia Sokoła w Gębicach.** Roczne walne zebranie Gniazda naszego odbyło się przy licznym udziale członków. Po zagajeniu obrad przez druha prezesa R. Malendę, poproszono na przewodniczącego zebrania honorowego członka, dha. radcę Szumlańskiego, poczem wysłuchano sprawozdań rocznych dh. dh. prezesa, sekretarza, skarbnika i naczelnika. Nawiązując do sprawozdań, przemówił w gorących słowach dh. przewodniczący, podkreślając trudną i mozolną a wytrwałą pracę Zarządu, który tak owecnie zabiegał o sprawy sokole i w krótkim czasie zdołał wybudować pomnik dla poległych kosztem przeszło 7000 zł, za co podziękowano mu przez powstanie z miejsc. Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu wobec rezygnacji dotychczasowego, który chciano jednomyślnie wybrać ponownie. W skład nowego Zarządu wchodzą: dh. Szumlański prezes, dh. Jan Oborski wiceprezes i naczelnik, dh. E. Malenda skarbnik, dh. W. Kędzierski sekretarz, dh. T. Draheim zast. sekr., dh. Majerowicz chorąży oraz druhowie J. Rólski, Wł. Wojciechowski, W. Pankowski i R. Jankowski jako ławnicy. Po dokonanym wyborze zabrał głos nowy prezes, zwracając się z prośbą o współpracę do Zarządu i wszystkich członków Gniazda, a w szczególności apelował do drużyny ćwiczącej, aby pilnie uczęszczała na ćwiczenia, by należycie przygotować się do Zlotu w Poznaniu. Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie pieśnią sokolą.

W dniu 9 marca odbyło się nadzwyczajne zebranie Gniazda, znów przy licznym udziale członków pod przewodnictwem dha. prezesa Szumlańskiego. Będący na zebraniu tem jako gość dh. Marcin Derda z Poznania, wygłosił referat o celach i zadaniach Sokolstwa, a następnie udzielił obszernych informacyj o Zlocie. Nad referatem tym wywiązała się obszerna dyskusja, dotycząca przedewszystkiem spraw zlotowych, poczem dh. prezes zakończył obrady gorącą zachętą do gorliwej i wytrwałej pracy sokolej.

**Tarchały Wielkie.** (Z życia sokolego). Dnia 8 lutego r. b. odbyło się w szkole walne zebranie miejscowego Tow. gimn. „Sokół“ przy udziale prezesa Okręgu Ostrowskiego dha. mecenasa Kubiaka, członka Zarządu Okręgowego i założyciela Tow. dha. Surmy z Ostrowa i licznie zebranych członków Tow. Po otwarciu obrad przez prezesa Teodora Dolatkę wybrano na przewodniczących honorowych delegatów Okręgu, a na rzeczywistego przewodniczącego zebrania dha prezesa. Na wstępie wniósł przewodniczący na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydenta okrzyk, który żywo podjęty przez zebranych był wyrazem najwyższych uczuć miłości i przywiązania do kraju ojczystego w służbie społeczno-narodowej. Sprawozdania złożone przez członków Zarządu obrazowały zadowal-

niający pod każdym względem rozwój Tow. dzięki wysiłkom Zarządu z dh. prezesem Teodorem Dolatką na czele, to też gdy przystąpiono do uzupełniających wyborów Zarządu (6 członków), wybrani zostali za wyjątkiem małych zmian dotychczasowi członkowie. Delegaci Okręgu zadowoleni z wyniku wyborów i dotychczasowej pełnej uznania działalności Tow., wzywali członków do posłuchu wobec Zarządu i energicznego podjęcia ćwiczeń oraz jaknajliczniejszego udziału w Zlocie Wszechsłowiańskim, jaki się odbędzie 29 czerwca do 1 lipca rb. z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, gdyż tam na nas Sokolów cały świat gimnastyczny patrzeć będzie. Następnie wybrano kilka komisyj i delegatów do Okręgu i Dzielnicy. Budżet na rok 1929 uchwalono w myśl propozycji Zarządu, obejmujący zarówno w dochodach jak i rozchodach kwotę 1.350,— zł. Na przejazd conajmniej 10 druhów na zlot do Poznania i całkowite utrzymanie przeowiduje się w budżecie kwotę 300,— złotych.

Obrady odznaczały się zupełną harmonją i serdecznym a podniosłym nastrojem. (pa).

**Lustracja Gniazda w Rokietnicy.** W dniu 1 stycznia rb. odbyła się administr. lustracja Gniazda Rokietnica przez dha. J. Maciejewskiego z Zarządu Okr. Pozn. Druhów stawiło się około 15. Po stwierdzeniu sprawozdania z odbytego już walnego zebrania i raportów za rok 1928, wygłosił druh Maciejewski krótki referat o Zlocie Wszechsłowiańskim w Poznaniu oraz wskazał na obowiązki członków i należyte przygotowanie licznej drużyny sokolej. Wezwaniem do sumiennego i gorliwego wypełniania obowiązków zakończył dh. M. krótkie zebranie lustracyjne.

**Żeńskie Tow. gimn. „Sokół" w Gnieźnie.** Z inicjatywy grona obywatelek gnieźnieńskich, a przy współpracy prezesa Okręgu i Gniazda gnieźnieńskiego dha. Dr. Trepińskiego odbyło się dnia 21. 3. rb. w Gnieźnie zebranie konstytucyjne „Żeńskiego Tow. gimn. Sokół", mającego stanowić samodzielną jednostkę organizacyjną.

Zebranie zagaił w obecności przeszło 50 pań druh Dr. Trepiński, witając wszystkich obecnych, a w szczególności przybyłe z Poznania członkinie Dzielnicowego Wydziału Sokolic druhny: prezeskę Dobroczyńską i prof. Kostrzewską. W przemówieniu swem dru hprezes wskazał na chlubną tradycję Gniezna w dziele krzewienia idei sokolej także wśród kobiet, gdyż już w r. 1901 powstał przy tutejszym „Sokole" oddział żeński, który się później (1904 r.) usamodzielnił i z dłuższą przerwą, spowodowaną wyrokiem sądowym w roku 1905, przetrwał do roku 1922, kiedy to znów połączył się z Gniazdem męskiem.

Na przewodniczącą zebrania poproszono druhnę Dobroczyńską, a na protokólantkę druhnę Dymczyńską. Zgodnie z przewidzianym porządkiem obrad wygłosiła druhna Dobroczyńska referat o celach i zadaniach organizacji Sokolic, którego zebrani wysłuchali z uwagą, poczem druh Dr. Trepiński omówił sprawę statutu Towarzystwa. Po krótkiej dyskusji przyjęto statut. Nastąpiło przyjmowanie członkiń nowo ukonstytuowanego Gniazda z tym wynikiem, że oprócz członkiń dotychczasowych Gniazda męskiego zgłosiło swoje przystąpienie do Tow. 37 druhen. Wybory Zarządu dały wynik następujący: druhny Marja Żórawska prezeską, Jadwiga Dymczyńska wiceprzeską, Emilja Weyrentherowa sekretarką, Bronisława Polcynówna zastępczyni, Zofja Kozłowska skarbniczką, Kazimiera Lewandowska naczelniczką, Leokadja Katulska zastępczynią. Pozatem wybrano komisję rewizyjną i sąd honorowy. Wstępne ustalono na 1,— zł, składkę członkowską kwartalnie dla członkiń wspierających na 2.— zł, a dla ćwiczących na 1,50 zł.

Po załatwieniu tych formalności składa druh Dr. Trepiński w imieniu Okręgu i Gniazda gnieźnieńskiego nowemu Gniazdu jako pierwszy życzenia owocnej pracy na niwie sokolej, ofiarując równocześnie Tow. jako zapomogę od Gniazda męskiego kwotę 250,— zł oraz sumę składek wpłaconych przez druhny w roku bieżącym do kasy Gniazda. W imieniu Wydziału Dzielnicowego Sokolic dziękuje druhna Kostrzewska za życzliwe stanowisko druhów wobec nowo założonego Gniazda Żeńskiego i zachęca druhny do wytrwałej pracy.

Przewodnictwo dalsze obejmuje prezeska druhna Żórawska, dziękując druhnom za okazane zaufanie Dzielnicowemu Wydziałowi Sokolic za pomoc w pracy przygotowawczej i Gniazda męskiemu za hojny dar. Serdecznym apelem do wytrwania w służbie sokolej zwraca się do członkiń druhna Jańczakowa z Poznania.

Po omówieniu w wolnych głosach jeszcze kilku spraw organizacyjnych i przeczytaniu i przyjęciu protokółu zebrania konstytucyjnego zakończono obrady odśpiewaniem marsza sokolego.

Sądząc po zapale, z jakim gnieźnianki zabrały się do pracy w nowem Towarzystwie, spodziewać się należy, że Gniazdo żeńskie rozwijać się będzie pomyślnie.

# Z DZIELNICY POMORSKIEJ.

**Kurs gimnastyczny w Toruniu.** Dnia 3 marca 1929 r. odbył się w Toruniu w miejskiej hali gimnastycznej jednodniowy kurs gimnastyczny pod kierwonictwem naczelnika Związku dha. Fazanowicza. Raport złożył naczelnik Dzielnicy dh. Makowski.

Udział w kursie wzięło 14 zawodników z Gniazd: Grudziądz I, Toruń I, II i III, Chełmża i Bydgoszcz I. Sędziów było 7, również z wymienionych Gniazd.



**Z Gniazda w Lubichowie.**
Druhny, przebrane za cyganki i cyganów w tańcu cygańskim.

Z naczelników okręgowych byli obecni druhowie: Gołębiewski z Bydgoszczy i Gerstmann z Torunia. Druh Tylicki z Nakła się uniewinnił z powodu Rady Okręgu VIII-go.

Przerobiono ćwiczenia zawodnicze na Zlot Związkowy.

**Zjazd Rady Okręgu XI. „Sokoła".** W niedzielę, dnia 17 marca rb odbył się w Nowem nad Wisłą w hotelu „Concordia" doroczny zjazd Rady Okręgu XI (z siedzibą w Świeciu) przy licznym udziale Gniazd.

Obrady zagaił prezes Okręgu XI dh. Domachowski, witając serdecznie członka Przewodnictwa Dzielnicy dh. A. Szubrycha z Grudziądza oraz pp. posła Wojnowskiego, naczelnika Sądu Zycha, insp szkolnego Adrycha, ks. wikarego Ryngwalskiego, kierownika szkoły Tytulskiego, radcę miejskiego Borkowskiego, jakoteż wszystkich delegatów i członków Zarządu Okręgowego.

Następnie złożył Radzie Okręgowej dh. A. Szubrych, członek Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej, serdeczne pozdrowienie od dh. prezesa Dzielnicy Wł. Samolińskiego oraz całego Przewodnictwa, życząc jak najpomyślniejszych owocnych obrad.

Przewodniczącym zebrania wybrano p. posła Wojnowskiego. Protokół z ostatniej Rady odczytał dh. sekretarz Kłosowski, który z małą zmianą przyjęto. Ze sprawozdań prezesa, sekretarza, skarb-.



**Dhna Lila Baumgartówna,**
**członkini Sokoła Bydgoszcz IV, mistrzyni Dzielnicy Pomorskiej w biegu 60, 100 m i w skoku w dal.**

nika i naczelnika wynikało, że Zarząd Okręgowy pracował intensywnie, natomiast nie wszystkie Gniazda wywiązują się należycie ze swych zadań tak pod względem administracyjnym jak i technicznym. Jest jednak nadzieja, że po zmianach prezesów w niektórych Gniazdach, praca sokola pójdzie naprzód. Ze sprawozdania skarbnika dha. Galanta wynikało, że dochód wynosił zł 966,62, rozchód 892,96 złotych, pozostaje na rok bieżący zł 73,66.

Sprawozdanie naczelnika dh. Ponczka wykazuje 434 druhów, 55 druhen, 38 młodzieży męskiej i 9 młodzieży żeńskiej, mundurów 68 męskich i 34 żeńskie. Wyniki z wychowania fizycznego i gimnastyki nagół dobre.

Po przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniami udzielono Zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Komplet Zarządu uzupełniono przez wybór druhów: Jażdżewskiego Klemensa, Adrycha insp. szkolnego z Nowego i Krzyżanowskiego z Grucznа. Komisję rewizyjną stanowią druhowie: Nelke i Śliwa ze Świecia i Pilcek z Przechowa. Sąd honorowy druhowie: Pilcek, — Przechowo, Noga — Jeżewo i Młodecki — Osie. Do Zarządu Dzielnicy wybrano druhów: prezesa Domachowskiego i sekretarza Kłosowskiego.

Budżet na rok 1929 uchwalono w dochodach i rozchodach na zł 1.500,—. Przyszłą Radę Okręgową postanowiono odbyć w Świeciu.

Zlot Związkowy w Poznaniu dnia 29 i 30 czerwca 1929 r. omówili druhowie: prezes Domachowski i skarbnik Dzielnicy Pomorskiej Szubrych, zachęcając do pracy w celu przygotowań fizycznych i materjalnych.

Po wygłoszonym referacie dha. naczelnika Ponczka, uchwalono odbyć 14-dniowy kurs wychowania fizycznego: bliższe określenie czasu nastąpi później. Zebranie zakończono o godz. 16,20.

Uwaga: Na ogół zauważa się w niektórych Gniazdach brak dostatecznie wykwalifikowanych sił technicznych wzgl. naczelników, pozatem sprężystych prezesów, sekretarzy i skarbników.

**Z Gniazda w Wąbrzeźnie.** Roczne walne zebranie odbyło się pod przewodnictwem dha. Czarnoty-Bojarskiego przy udziale 84 członków i 5 gości. Po załatwieniu wstępnych formalności przyjęto na członków pp. Leona Wesołowskiego i Alojzego Derkowskiego, poczem dh. prezes odczytał ostatnie komunikaty Przewodnictwa Dzielnicy i Zarządu okr. oraz wyjaśnił kilka spraw odnoszących się do Zlotu Wszechsłowiańskiego w Poznaniu. Marszałkiem zebrania wybrano jednogłośnie dha. burmistrza Schwarza. Z przedłożonych następnie sprawozdań Zarządu wynika, że Towarzystwo liczy 113 członków, w tem 78 druhów, 22 druhny i 13 młodzieży. Miesięcznych zebrań plenarnych odbyło się 11 przy udziale 45—68 członków, 1 walne zebranie i 8 zebrań Zarządu. Dochód kasowy wynosił 7.505,68 zł, rozchód 5.969,21 zł, tak iż pozostaje 1.536,47 zł. Sprawozdanie naczelnika dh. Wł. Szymańskiego i kierowniczki oddziału żeńskiego dhny M. Chylińskiej wykazuje bardzo ożywioną i owocną działalność Gniazda. Nawiązując do szczegółowych sprawozdań, przedstawił druh prezes całokształt działalności Gniazda, i wskazał na obowiązek należytego przysposobienia się na Zlot Wszechsłowiański w Poznaniu. Przemówienie to przyjęto żywemi oklaskami, poczem udzielono Zarządowi pokwitowania. W wyborach uzupełniających do Zarządu wybrani zostali ponownie: sekretarz dh. Guzowski, zast. sekr. dh. Bronisław Wilamowski i kierowniczka oddz. żeńskiego dhna Marta Chylińska, a pozatem w miejsce zgłaszających swą rezygnację dha. wiceprezesa Czerwińskiego i dha. naczelnika Szymańskiego wybrano dha. Kazimierza Wietrzyńskiego wiceprezesem i dha. Aleksandra Zalewskiego naczelnikiem. W dalszym ciągu zebrania omawiano jeszcze różne sprawy bieżące, a w szczególności sprawy zlotowe, poczem zakończono obrady odśpiewaniem „Roty".

**Z życia Sokoła w Lubichowie.** (Uroczystość „Wkroczenia Wojsk Polskich na Pomorze" w Lubichowie.). Oddział żeński Tow. gimn. „Sokół" w Lubichowie obchodził 9-tą rocznicę objęcia Pomorza przez wojska Rzeczypospolitej bardzo uroczyście. Na program uroczystości składały się: 1) Referat i deklamacje. 2) Ćwiczenia wolne Sokolic. 3) Przedstawienie amatorskie p. t. „Papugi naszej babuni". Na uroczystość powyższą zgromadziła się publiczność bardzo licznie. Nadzwyczaj udatnie wypadły ćwiczenia Sokolic, które druhny kilkakrotnie powtórzyć musiały. Również publiczność oklaskiwała „Taniec cygański", wykonany pod kier. dhny Brzóskówny Jadwigi. Dobrze się amatorzy wywiązali z swych ról, za co zgromadzeni nagrodzili ich hucznemi oklaskami.

Walne zebranie „Sokoła" w Lubichowie odbyło się przy bardzo licznym udziale członków. Po zagajeniu nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków Zarządu. Gniazdo wykazało nadzwyczajną żywotność. W ciągu roku odbyło się 16 zebrań, urozmaiconych referatami. Gniazdo poświęciło sztandar, urządziło 2-krotnie zawody gniazdowe, okr. zawody pływackie i zawody oddziału żeńskiego. Utworzyło sekcje: pływacką i kółko dramatyczne. Brało udział we wszystkich imprezach sportowo-gimnastycznych na terenie Okręgu i powiatu. Gniazdo liczy 40 członków męskich i 12 członków żeńskich. Gniazdo abonuje 15 egzemplarzy „Ilustrowanego Sokoła". Dążeniem Zarządu jest, aby każdy członek abonował ten tak bardzo pożyteczny — a przedewszystkiem tani organ sportowo-gimnastyczny. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu, w którego skład weszli: Wieczorek — prezes, Fabiś — wiceprezes, Wysoki Wł. — sekretarz, Noch — skarbnik, Filcek — naczelnik, Piotrzkowska H. — kier. oddziału żeńskiego, Kuchta — kier. oddziału młodzieży i piłki nożnej, Zawieja — kier. sekcji pływackiej, Dobrzeniecki i Kochański kier kółka dramatycznego, Wysocki — kier. gier i zabaw.

## Terminarz Zawodów.

**Okręgu III, Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. i Gniazda Grudziądz I na rok 1929.**

24 marca: Wiosenny bieg na przełaj — 3 km. i zawody strzeleckie Gniazda I.

1 kwietnia: Dzień biegów rozstawnych 4×100 i 100+200+400+800 metrów.

14 kwietnia: Drużynowy bieg na przełaj i zawody strzeleckie Okręgu III.

21 kwietnia: Wycieczka krajoznawcza (20 km).

3 maja: Dzień gier i zabaw i wiosenne zawody lekkoatletyczne M. K. W. F. i P. W.

5 maja: Wycieczka krajoznawcza (20 km).

12 maja: Mistrzostwa junjorów w Bydgoszczy.

20 maja: Okręgowe zawody lekkoatletyczne dla druhów i druhen z programem Zlotu Wszechsłowiańskiego.

26 maja: Okręgowe zawody lekkoatletyczne dla młodzieży męskiej i żeńskiej.

2 czerwca: Święto sportowe grudziądzkich szkół powszechnych.

9 czerwca: Pięciobój panów o mistrzostwo Pomorza oraz trójbój senjorów w Bydgoszczy.

16 czerwca: Zawody pływackie III Okręgu (program zlotowy) i pływackie mistrzostwa m. Grudziądza.

26 czerwca: Zlot międzyokręgowy Okręgów: III, XI, II (program Zlotu Wszechsłowiańskiego).

21 lipca: Mistrzostwa Pomorza A-klasowych zawodników oraz pań w Toruniu.

4 sierpnia: Próba o odznakę sportową w Grudziądzu.

15 sierpnia: Pięciobój mężczyzn o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy.
25 sierpnia: Międzymiastowe zawody lekkoatletyczne w Grudziądzu.
7 i 8 września: Dziesięciobój o mistrzostwo Pomorza w Bydgoszczy.
15 września: Mistrzostwa lekkoatletyczne m. Grudziądza i zawody kościuszkowskie Okręgu III i Gniazda Grudziądz I.
22 września: Bieg rozstawny 10×300.
29 września: Bieg leśny 3 km. o nagrodę przechodnią III Okręgu.
29 września: Okręgowe zawody strzeleckie.
6 października: Bieg na przełaj 3.000 m. w Bydgoszczy.

P. Bączyński, naczelnik okręgowy.

# Z CAŁEJ POLSKI.

**Z życia Gniazda trzebińskiego** (Dzielnicy Krakowskiej). Dnia 26 stycznia r .b. odbył się tradycyjny „Opłatek“ urządzony dla członków. W sali gimnastycznej nakryto stoły na 160 uczestników. Zjawili się również przedstawiciele innych organizacyj. Do zebranych przemówił w krótkich słowach prezes druh Lelo, składając wszystkim życzenia, podnosząc zgodną współpracę ze wszystkiemi Towarzystwami nad wychowaniem młodego pokolenia na gruncie trzebińskim. Po wspólnej wieczerzy, przy której przygrywała orkiestra sokola pod batutą kapelmistrza druha Wiznera, przeprowadzono ćwiczenia gimnastyczne zlotowe poznańskie druhów i druhen, jakoteż piramidy pod kierownictwem naczelnika druha Krzeszowiaka. Po rozdaniu nagród za zawody Kościuszkowskie nastąpiła zabawa taneczna, która przeciągła się do 2-giej godziny po północy. Cały wieczór cechował nastrój miły i serdeczny i pozostanie na długo wszystkim uczestnikom w pamięci.

Doroczne walne zgromadzenie tutejszego Gniazda odbyło się w poniedziałek, dnia 25 lutego rb. przy udziale 123 członków. Obrady otworzył prezes druh Lelo, który po uczczeniu pamięci zmarłych druhów ś. p. prezesa w Zakopanem Stopowego i tut. druhny ś. p. L'Etanche i ś. p. Górskiego i Mocnarowskiego, scharakteryzował ogólnie działalność Tow. za rok 1928 zdążającą do podniesienia powagi Towarzystwa przez uprawianie gimnastyki, lekkoatletyki i P. W., przysporzenia majątku Tow. przez dopilnowanie warunków umowy dzierżawnej z kinem i konserwację budynku.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia, przystąpiono do składania sprawozdań każdy ze swego resortu. Pierwszy składa druh sekretarz Marcinek. Jak wynika ze sprawozdania Towarzystwo liczy członków 272, z tego w r. 1928 przybyło 101, razem druhen 59, druhów 213; ćwiczących 16 druhen, 20 druhów. P. W. uprawia 14 druhen, 18 druhów. Młodzieży ćwiczy się 24. Umundurowanych druhów w stroje uroczyste 20, druhen 16; w stroje P. W. 38, w tem 22 orkiestra. Posiada sekcje: kolarską (5 druhen, 15 druhów), orkiestrę dętą 22, mandolinową 10, chór mieszany 30, kółko dramatyczne 20, posiedzeń odbyło się 13, pism nadeszło 225, odeszło 183. Następnie składa sprawozdanie naczelnik druh Krzeszowiak, z którego widać, że jego wysiłki nie idą na marne. Drużyna tak męska, jakoteż i żeńska należą do jednych z najlepiej ćwiczących i sportowo wyrobionych drużyn sokolich w Okręgu. Gniazdo Trzebinia w przeciągu roku 1928 zdobyło ogółem 50 nagród za wyczyny lekkoatletyczne, w tem druhowie zajęli pierwszych miejsc 11, drugich 8, trzecich 7. Druhny pierwszych 7, drugich 11, trzecich 6. Bierze udział we wszystkich popisach gimnastycznych i lekkoatletycznych podokręgu chrzanowskiego, wszędzie zyskuje chlubne lokaty.

Gospodarz druh Kubica wykazuje stały przyrost majątku Sokoła, który obecnie przez zwiększenie się inwentarza i przybudówek wynosi 130.000 zł.

Skarbnik druh Heisig przedstawia obrót kasowy w cyfrach, który razem wynosi w przychodach 9.657,11 zł, w rozchodach 9.494,79 złotych.

Bibljotekarz druh Łaszcz konstatuje przyrost 72 dzieł nowych czyli razem stan bibljoteki wynosi 820 dzieł. Przychód z wypożyczalni 411,26 zł użyto na kupno i oprawę nowych książek.

Sekretarz sekcji kolarskiej druh Wasyłyn składa sprawozdanie z działalności kolarzy. Jeźdźcy nasi Tadeusz i Marjan Zielińscy brali udział we wszystkich ważniejszych biegach ubiegłego sezonu, zdobyli przeszło 50 nagród i mistrzostwa szosy w Żywcu i Chrzanowie.

Ostatni składa sprawozdanie kierownik sekcji oświatowej druh Łukowicz za orkiestrę dętą, mandolinową, chór i kółko dramatyczne. Składa podziękowanie za wytężoną pracę kapelmistrzowi orkiestry dętej druhowi Wiznerowi, mandolinowej druhowi Kamińskiemu i dyrygentowi druhowi Romanikowi. Wszystkie te trzy podsekcje brały udział w występach tak sokolich, jakoteż kościelnych i narodowych, urządzając pilnie próbę dwa razy w tygodniu. Kółko dramatyczne pod kierownictwem druha Łukowicza odegrało: „Łobzowianie“, „Pan naczelnik to ja“, „Żoneczka z Varieté“ i „Betleem Polskie“. W przygotowaniu „Proboszcz wśród bogaczy“.

Zebrani przyjęli do wiadomości z zadowoleniem poszczególne sprawozdania i na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono na przeciąg jednego roku opodatkować się w wysokości 50 groszy co miesiąc od członka na koszta podróży dla ćwiczących na zlot w Poznaniu.

Na tem skończył się porządek obrad, druh prezes zamknął zebranie, wzywając wszystkich do dalszej wytężonej współpracy z Zarządem.

# SOKÓŁ NA OBCZYŹNIE.

**Obchód rocznicy gniazda „Berlin II.-Moabith"**

Na sali uroczysty nastrój, gości dużo, szczególnie młodzieży, rozbrzmiewają swojskie melodje orkiestry sokolej. O godzinie 7-mej wieczorem sędziwy prezes gniazda druh Grześkowiak zagaja uroczystość. Obecny jest również Wydział Związku Sokołów w Niemczech z prezesem drh Sarnowskim na czele. Prezes wita przybyłych gości i drużynę a z piersi obecnych płynie hymn, ‚Do pracy." Sekretarz odczytał obszerne sprawozdanie z rocznej działalności i pracy w Gnieździe. Stosunki administracyjne niezbyt różowe, zato na ćwiczni dużo młodzieży, a to jest właśnie pocieszający objaw i przyszłość Gniazda. Brak nam dziś wszędzie kierowników, lecz ta młodzież wyrobi się na doskonałych przewodników ruchu sokolego. Tylko wytrwałości i uzbroić się w cierpliwość. Następnie prezes Związku Sokołów składa życzenie zarządowi i zwraca się szczególnie do rodziców o dalsze poparcie a do młodzieży o dalsze mężne wytrwanie w tym roku sokolim pod sztandarem Sokoła. Delegat miejscowego Komitetu Towarzystw życzy Gniazdu rozwoju w pielęgnowaniu szczytnych zadań Sokolstwa, a przedewszystkiem karności której dziś więcej niż kiedykolwiek społeczeństwo nasze potrzebuje.

Również Sokół z Lipska nadesłał serdeczne życzenia na rocznicę. Jest to chwalebne nawrócenie do dawnego zwyczaju, kiedy wszystkie gniazda pamiętały o uroczystościach sokolich. Wspólnem odśpiewaniem „Roty" zakończono część urzędową, podczas gdy młodzież gotowała się do występów z ćwiczeniami.

Przy dźwiękach marsza sokolego wkroczyło dziarsko na salę 35 ćwiczących, witanych przez zgromadzonych oklaskami, i to: 10 druhów, 10 druhen, 9 młodzieży żeńskiej i 6 młodzieży męskiej, którzy kolejno wykonali ćwiczenia wolne, jako próbę na Zlot Wszechsłowiański. Ćwiczenia udały się dobrze, szczególnie młodzieży i nadobnych druhen. Więc też prezes Związku Sokołów przemówił gorąco do stojących w szeregach, stwierdzając, że drużyna ćwicząca spełniła należycie swój obowiązek — niech więc starsze społeczeństwo teraz czynnie ich poprze przez gromadne wstąpienie do Sokoła. Gromkie „Czołem" było odpowiedzią a zapał malował się na twarzach obecnych.

Zadźwięczały skoczne melodje oberka i krakowiaków a starzy i młodzi ochoczo puścili się w tany. Uroczystość udała się doskonale, zarząd z naczelnikiem może być zupełnie zadowolony z plonu swych trudów i mozołów poniesionych dla udania się uroczystości.

**Z rozwoju i życia „Sokoła" w Lipsku.**

27 lat minęło już od chwili, kiedy zaledwie garstka, bo 18-tu młodzieńców stanęło pod sztandar Orła Białego, by stworzyć własne „Gniazdo Sokole."



Dwadzieściasiedm lat tych, to przeszło ćwierć wieku chmur, nawałnic i burz, z któremi Sokół nasz mężnie się zmagał i potykał, te 27-lat, to jedno pasmo twardej i znojnej pracy w łamaniu przeciwieństw, w hartowaniu ciała, krzepieniu ducha, wzmacnianiu woli, kształcenie serca polskiego, w miłości ojczyzny i tęsknoty do lepszej przyszłości.

Dziś po tylu latach żmudnej pracy stawają przed nami te szeregi i zastępy druhów, tak gorliwie spełniających ongiś obowiązki idei sokolej. Dziesiątki najlepszych druhów z chwilą wybuchu wojny światowej musiało opuścić szeregi sokole, by już do nich nie wrócić. Kości niejednych bieleją na polach bitew Belgji, Francji, Bałkanów, Rosji i Polski, inni znowuż wrócili na wolnej już Ojczyzny łono. A, że ubyli najlepsi, Sokół niemało na tem ucierpiał. Wymienić należy przedewszystkiem śp. druha Heydrycha, druha Mielcarka, obecnie w Gnieźnie, Zbierskiego, obecnie w Poznaniu, Świtałę, Rowuskiego, Głowackiego i Kaczyńskiego oraz wielu innych nie mniej zasłużonych sokołów.

W pierwszych latach istnienia Towarzystwo nasze dzięki wybitnemu udziałowi studentów rozwijało się pomyślnie. Szereg zlotów i innych imprez uroczystościowych świadczy najwymowniej o wzmnożonym ruchu sokolim. Niestety wojna światowa zabiera najlepsze siły i praca zamiera. Po ukończeniu wojny światowej Sokół szybko rozwinął skrzydła do lotu. W szeregach ćwiczących powstałe luki zapełnia nowy narybek młodzieży. Lata 1922/23 to okres najcięższych zmagań życiowych. Trudne warunki życia i zbyt małe zarobki zmuszają niejednych do dalszej wędrówki na zachód. Znowu szeregi nieco słabną. Dopiero od roku 1927 ruch sokoli znacznie się wzmaga. W jesieni tego roku urządzamy zawody lekkoatletyczne, na których pierwszą nagrodę w pięcioboju zdobywa druh Witkowski, zaś w biegu na przestrzeni 3000 metrów druh Ratajczak. Nie tylko praca fizyczna ale i ruch kulturalno-oświatowy nabiera cech bardziej realnych. Od czasu do czasu zebrania urozmaicane są deklamacjami, odczytami lub tp. W czerwcu r. 1928 drużyna nasza bierze liczny udział w zlocie berlińskim.

Obecnie wszystkie nasze prace idą w kierunku należytego przygotowania drużyny tak żeńskiej jak i męskiej na Zlot Wszechsłowiański w Poznaniu, dokąd z radością się wybieramy.

Ćwiczenia, na które uczęszcza około 50 do 60 młodzieży są w pełnym biegu. Prócz ćwiczeń wolnych młodzież pilnie uprawia pięściarstwo oraz lekką-atletykę. Do najbardziej utalentowanych zawodników zaliczyć należy druhnę Wandę Dutkiewicz w biegach, druhów Potrzebę I. i II. w skokach, Kępińskiego w biegach długich oraz Podsadę, Rabego i Wolskiego w pięściarstwie. Liczny jest również młody narybek tak w oddziale żeńskim jak i męskim, nad wychowaniem którego dużo trzeba będzie poświęcić pracy i energji.

Pozatem na specjalne wyróżnienie i pochwałę zasługuje tu wieloletnia i pełna poświęcenia praca w szeregach sokolich druhów Podsady, Kużawy, Koniarczyka, Rybarczyka, Zdyba, Mieczkowskiego, Kopic-

kiego i Kaczmarka, a z pozamiejscowych, którzy tylko dorywczo nas odwiedzali i służyli cennymi radami i wskazówkami niezapomnianego nigdy druha Langego z Poznania, ówczesnego naczelnika Okręgu berlińskiego oraz dh. M. Małkowskiego z Berlina, obojga bezsprzecznie najbardziej zasłużonych krzewicieli idei sokolej na obczyźnie.

W pracy naszej nie ograniczamy się wyłącznie do zachowania obecnego stanu — przeciwnie, organizujemy nowe towarzystwa, nowe gniazda sokole.

A nie jest to tak łatwo, jeśli się zważy, na nienawiść i szykany wrogiego nam żywiołu. Do tej pracy zbożnej, czasem trudnej, lecz za to pięknej stajemy zawsze chętnie jako prawdziwi Sokoli.

# PRZEGLĄD SPORTOWY.



Piłkarska jedenastka „Warty" pokonała dwukrotnie mistrza poł.-wschod. Niemiec Breslauer Sp. Cl. 08.

## PIŁKA NOŻNA.

**Warta — Breslauer Sportclub „08" 5:2 (2:1) i 4:1 (2;0).** Na Święta Wielkanocne sprowadziła Warta poznańska mistrzowską drużynę południowo-wschodnich Niemiec Breslauer Sportclub „08". Wynik zawodów w pierwszym dniu 5:2 (3:2). Warta wystąpiła bez Spojdy, którego zastępował z powodzeniem Szerfke. Gra wobec zupełnie rozmokłego boiska i padającego deszczu stała na niskim poziomie. Bramki dla Warty strzelili Przybysz (2), Szerfke (3) i Ginter (1). Sędzia Adamski dobry. W drugi dzień zawodów wynik był 4:1 (2:0) na korzyść Warty. Stan boiska również w drugim dniu był nieodpowiedni do gry, to też jej przebieg podobnie jak w pierwszym dniu zupełnie nieciekawy. Bramki dla Warty uzyskali Anioła (2), Przybysz i Szerfke. Sędziował p. Nawrocki.

**Legja — Vasas** 6:3 (2:2). **Polonja — Vasas** 4:4 (1;2). W czasie świąt bawiła w Warszawie drużyna sportowa piłki nożnej Węgier Vasas z Budapesztu, która rozegrała dwa mecze: Legja — Vasas 6:3 (2:2). Legja grała bez Nawrota. W pierwszej połowie niewielka przewaga Legji. Sędziował Mallow. Publiczności 4000.

Drugi mecz Polonja — Vasas osiągnął wynik remisowy 4:4 (1:2). Polonja grała bez Stogowskiego, Gumowskiego i Suchockiego. Mecz rozegrany został na warstwie śniegu, pokrywającej błoto boiska. Sędziował kpt. Baran. Publiczności z powodu niepogody około 1.000 osób.

## LEKKA ATLETYKA.

**Bieg na przełaj Okręgu Poznańskiego** odbył się w pierwsze święto wielkanocne ze startem i metą na boisku „Sokoła". Mimo niepogody i śniegu zebrało się dość dużo publiczności, bo ponad 1000 osób. Na 105 zgłoszonych stanęło na starcie 62, a ukończyło 43 zawodników. Z powodu rozmokłego terenu trasę skrócono o 410 metrów, wobec czego wynosiła 3.590 m. W czasie biegu informowano publiczność zapomocą megafonów.

Pierwszy wpadł na metę w doskonałej formie Stefan Ratajczak (Sokół-Puszczykowo) w 11:16,7. 2) Kościelniak (Sokół-Jarocin) o 6 m. w tyle, 3) Kluge (S. M. P.), 4) Nowakowski W. (Sokół - Inowrocław), 5) Magiera M. (A. Z. S.), 6) Jakubowski J. (Sokół-Śródmieście), 7) Bartkowiak St. (Sokół-Żabikowo), 8) Miałkas Br. (Sokół-Śródm.), 9) Janowski St. (Sokół-Śródmieście), 10) Janowski Fr. (Sokół-Śródm.), 11) Hemerling J. (K. S. Lipno-Stęszew), 12) Andrzejewski Cz. (Wlkp. Zw. Powst.), 13) Piórkowski M. (Sokół-Grudziądz), 14) Zugehoer (niestow.), 15) Mager E. (A. Z. S.). Zwycięzca prócz wspaniałego srebrnego pucharu wędrownego, otrzymał złoty żeton, oraz jako pierwszy Poznańczyk — plakiet ofiarowany przez firmę „Dom Sportowy". Nagrodę dla Piórkowskiego jako pierwszego Pomorzanina, ufundował również p. Więcek. Organizacja biegu bardzo dobra, sędzią głównym był p. Hieronim Głuska. — Po skończonych zawodach przemówił I. wiceprezes okręgu poznańskiego, dh. Aleksander Rączkowski.

**Nowa tabela minimalnych wyników.** Komisja sportowa P. Z. L. A. uchwaliła następującą tabelkę minimów na rok 1929, koniecznych dla uzyskania tytułu mistrza Polski: (dla okręgowych mistrzów — liczby w nawiasach).

Panowie: 100 m. — 11 sek. (11,3), 200 m. — 22,8 sek. (23,4), 400 m. — 51 sek. (53), 800 m. — 1:59,6 sek. (2:03), 1500 m. — 4:08 s. (4:15), 5000 m. — 15:50 sek. (16:25), 10000 m. — 33,10 sek. (31,20).

110 m. przez płotki — 16:2 sek. (17:6), 400 m. — 57:4 sek. (69,6), 4×100 m. — 44,8 sek. (46,4), 4×400 m. — 3:29 sek. (3:36), dysk — 41 m. (38), kula — 12:80 m. (12), oszczep — 55 m. (49), dysk oburącz — 70 m. (65), kula oburącz — 22,60 m. (22), oszczep oburącz — 85 m. (80), młot — 38 m. (35), skok w dal — 6,80 m. (6,50), skok wzwyż — 175 cm. (170), skok o tyczce — 3,45 m. (3,30), trójskok — 13,10 m. (12,50), pięciobój — 3.300 pkt. (2.900), dziesięciobój — 6.300 pkt. (5.800).

Panie: 60 m. — 8,2 sek. (8,4), 100 m. — 13,2 sek. (14,2), 200 m. 28,8 sek. (29,6), 800 m. — 2:40 sek. (2:56), 80 m. przez płotki — 13,8 sek. (15,4), 4×100 — 54 sek. (56), 4×200 — 2 min. (2:02), dysk — 33 m. (28), kula — 9 m. (8,50). oszczep — 31 m. (28), dysk oburącz — 49 m .(44). skok w dal — 475 cm. (440), skok w dal z miejsca — 230 cm. (220). skok wzwyż — 135 cm. (130), trójbój — 130 pkt. (105), pięciobój — 3.300 pkt. (2.800).

**Międzynarodowy Związek Lekkoatletyczny** powziął szereg niezwykle doniosłych uchwał. Między innemi ustalono, iż w przyszłości notowane będą również rekordy osiągnięte z różnicą 0,1 sek. przy dystansach do 250 mtr. Przy większych dystansach dla zatwierdzenia rekordu w dalszym ciągu wymagana będzie różnica jednej piątej sekundy. Oczywiście zarządzenie to nie ma żadnego wpływu na już ustanowione czasy. Przy skokach wzwyż i o tyczce wolno będzie w przyszłości zawodnikowi rozpocząć skoki od każdej większej ponad minimum wysokości i później będzie mógł, według swego upodobania skakać każdę dowolną wysokość następną. Po przewróceniu 3 płotków przy biegu z płotkami zawodnik musi być zdyskwalifiko-

**Pomorski Związek L. A.** wybrał na walnem zebraniu Zarząd następujący: prezes — p. St. Pałaszewski. I. wiceprezes — p. Opiński — jednocześnie Przewodniczący Wydziału Sędz., II. wiceprezes p. Gołębiewski — jednocześnie Przewodniczący Komisji Sportowej, sekretarz — vacat. Uchwalono. że upoważnia się Zarząd do kooptowania 3 dalszych członków Zarządu. Skarbnik — p. chor. Karliński, gospodarz — p. Głowacki, członkowie Zarządu: pp. prof. Albrycht, Hoffmanówna, Kończewicz, Bączyński, Siwkowski i por. Laurentowski. Na wniosek b. sekretarza Pom. O. Z. L. A. p. Urbańskiego mianowało walne zebranie członkami honorowemi Okręgu pp. generała Thommée i prof. W. J.Albrychta. Okręg liczy 32 kluby. W r. ub. startowało w zawodach 317. Pobito 54 rekordy. Okręg ma 281 zarejestrowanych lekkoatletów, 51 sędziów.



Bieg pań na przełaj w Warszawie obfitował w ciekawe momenty

**Bieg dookoła Berlina.** Dnia 5 maja odbędzie się bieg dookoła Berlina, do którego stanąć mają najsłynniejsi długodystansowcy europejscy. Dystans biegu wynosi 25 km. M. in. do biegu tego trenuje i chce się zgłosić znany zawodnik polski Szelestowski (Polonja).

**Bieg w poprzek Ameryki** z Nowego Jorku do Los Angelos rozpoczął się dnia 31 marca. Gigantyczny bieg na dystansie 5.500 km. zgromadził tylko zawodników zawodowych ze zwycięzcą maratonu olimpijskiego El Ouffim na czele. Bieg organizuje słynny manager sportowy, Pyle.

**Nowy rekord w rzucie dyskiem.** Wedle sensacyjnych wiadomości z Palo Alto, Amerykanin Krenz uzyskał nowy rekord w rzucie dyskiem, osiągając 49,90 m. Dotychczas najdłuższy rzut wykonał Hoffmeister (Niemcy) — 48,77 m.



Momenty biegu na przełaj w Warszawie

## BOKS.

**Zawody bokserskie Olympji z Wartą.** W Grudziądzu odbyły się w sali Tiwoli zawody bokserskie między Olympją a poznańską Wartą. Zawody cieszyły się wielką frekwencją, ponieważ rekordowa liczba publiczności wypełniła salę do ostatniego miejsca. Zawodnicy poznańscy odnieśli zwycięstwo, a zwłaszcza Glon, Majchrzycki i Wiśniewski przewyższali miejscowych zawodników techniką i rutyną.

Wyniki techniczne są następujące:

Waga musza: Kokociński (W.) zwycięża na punkty Tyburskiego (Olympja).

Waga kogucia: Glon, mistrz Polski, zwycięża ambitnego Kempę w trzeciej rundzie K. O. Ci zawodnicy otrzymali złote żetony za najładniejszą walkę.

Walka lekka: Gostyński (W.) ulega Witkowskiemu (Olympja) na punkty.

Waga mieszana: Majchrzycki, mistrz Polski, waga średnia, zwycięża z różnicą 1/4 punkta Wernera (Olympja).

Waga półciężka: Zawacki (Olympja) poddał się w drugiej rundzie Wiśniewskiemu z powodu zwichnięcia palca. Pozatem odbyły się dwa spotkania lokalne W ringu sędziował por. Koprawski.

## TURYSTYKA.

**Komitet turystyczny „Kaszubskiej Szwajcarji".** W Kartuzach (Pomorze) na skutek inicjatywy władz szkolnych zawiązał się miejscowy Komitet Turystyczny, którego celem będzie zapewnienie kwater i przewodników wszystkim turystycznym, klubowym oraz szkolnym wycieczkom krajowym i zagranicznym w drodze z Poznania nad polskie morze w czasie P. W. K. Każda wycieczka po uprzedniem zgłoszeniu może liczyć na kwatery w Kartuzach oraz na wyszkolonego przewodnika po mieście i cudnej okolicy zwanej „Kaszubską Szwajcarją". Komitet wyłonił z pośród swoich członków Komisję Kwaterunkową, przewodników, reklamową i wystawową, które już rozpoczęły swoją działalność. Aż do czasu urządzenia specjalnego biura turystycznego — po wszelkie informacje etc. można się już zwracać pod adresem: „Komitet Turystyczny" (na ręce p. insp. Barańskiego), Kartuzy (Pomorze).

Wydawca: Bolesław Kapela, Poznań, Wrocławska 18. — Redaktor odpowiedzialny: Antoni Wolski, Poznań, plac Nowomiejski 1a. Kierownik administracji: Henryk Sulikowski, Poznań, Wrocławska 18. — Drukiem Ludwika Kapeli, Poznań, Wrocławska 18.